

POSTANOWIENIE

Dnia 2 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Szczecinie
z udziałem zainteresowanego L. B.
o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 kwietnia 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Szczecinie z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt III AUa 395/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 14 marca 2024 r., III AUa 395/23, oddalił apelację odwołującej się spółki (płatnika składek) B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.,

wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 29 czerwca 2023 r., VI U 2017/21, oddalającego odwołanie płatnika składek od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie z 15 października 2021 r. ustalającej, że zainteresowany L. B., jako pracownik u płatnika składek, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od w lipca 2016 r. do 16 maja 2019 r.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiodła odwołująca się spółka zaskarżając go w całości. Wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. z uwagi na „występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne” w postaci naruszenia przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich błędną wykładnię i przez to ich niewłaściwe zastosowanie, przez uznanie, iż wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99% udziałów w spółce jest w rozumieniu ustawy systemowej w rzeczywistości wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przez co wyłączona jest możliwość zawarcia przez niego umowy o pracę ze spółką i podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozostawania w stosunku pracy — szczególnie w świetle Uchwały Sądu Najwyższego z 21 lutego 2024 r. (sygn. akt III UZP 8/23). Powyższe w ocenie skarżącej powoduje potrzebę wykładni i ustalenia, czy co do zasady, w świetle dyspozycji wyżej przytoczonych przepisów, istnieje możliwość uznania, iż w dwuosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w której jeden ze wspólników posiada mniej niż 50% udziałów (przy jednoczesnym braku udziałów uprzywilejowanych) może być traktowany jako wspólnik iluzoryczny, jeżeli w rzeczywistości bierze udział w działalności spółki - bez względu czy jest członkiem jej zarządu, czy nie, jak i czy ma to w ogóle jakiekolwiek znaczenie dla określenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym przez wspólnika większościowego, który jest zarazem zatrudniony na umowę o pracę, czy też zawsze wspólnik ten będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie od

skarżącej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą istotne okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c. Ponadto dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca spółka powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 oraz pkt 2.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania, którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne". Nie można przy tym zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14).

Natomiast w razie powołania się na przesłankę przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości

polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, iż budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Powyższym wymogom autor skargi nie sprostał. Nie przedstawił bowiem żadnej jurydycznej argumentacji wskazującej na dopuszczalność i celowość rozwiązania potencjalnie istniejącego w sprawie problemu prawnego.

Sąd Najwyższy, rozpoznając inne sprawy o podobnych stanach faktycznych, dokonywał już wykładni art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że wspólnik, który ma większościowe udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, nie może korzystać z ubezpieczenia społecznego jako pracownik (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lipca 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225, oraz z 11 września 2013 r., II UK 36/13, Legalis nr 830688). Z tym stanowiskiem nie koliduje możliwość pracowniczego ubezpieczenia wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227). Także w wyroku z 15

września 2021 r. w sprawie I USKP 44/21 (LEX nr 3352541) Sąd Najwyższy podkreślił, że po zmianach legislacyjnych, wprowadzonych ustawą z 18 grudnia 2002 r., nie może budzić wątpliwości, że jedyny wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (*sensu stricto*) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym jako osoba prowadząca działalność pozarolniczą (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej). Natomiast w przypadku ustalenia, że pozycja prawna dominującego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zbieżna z pozycją prawną jedynego wspólnika, uzasadnione jest kwestionowanie więzi prawno-pracowniczej między dominującym wspólnikiem a spółką. Decydują bowiem w tym przypadku te same względy aksjologiczne (jedność kapitału i pracy), ekonomiczne (brak odpłatności pracy, fikcja odrębności majątkowej) oraz prawne (brak możliwości wydawania wiążących poleceń, wyłączne decydowanie o funkcjonowaniu zakładu pracy w kontekście ryzyka pracodawcy) co w przypadku spółki jednoosobowej *sensu stricto*. Według literalnej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się tylko i wyłącznie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, czyli wspólnika, który jest jedynym wspólnikiem tej spółki, ujawnionym w rejestrze przedsiębiorców stosownie do art. 38 ust. 8 lit. d ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, nie zaś tego wspólnika, który figuruje w tym rejestrze jako jedyny ujawniony spośród kilku wspólników spółki wyłącznie z powodów określonych w art. 38 ust. 8 lit. c tej ustawy. Także wykładnia systemowa (w obrębie Kodeksu spółek handlowych) nie może prowadzić do utożsamiania pojęcia spółki jednoosobowej oraz spółki, w której jeden wspólnik (bądź kilku wspólników) ma udziały niższe niż 10% kapitału zakładowego, co czyni go udziałowcem iluzorycznym. Z samego tylko faktu objęcia udziałów o wartości niższej niż 10% kapitału zakładowego nie wynikają dla wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tak istotne ograniczenia w zakresie praw wspólników, wymienionych w tytule III dziale I rozdziale 2 k.s.h., które czyniłyby go wspólnikiem nic nieznaczącym, czyli iluzorycznym. Nie ma zatem podstaw do niejako automatycznego przyjmowania, że w każdej sytuacji, gdy w rejestrze przedsiębiorców ujawniony jest tylko jeden (większościowy) wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych

powinien być on traktowany tak jak wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Prawdą jest, na co wskazała w skardze kasacyjnej pozwana spółka, że w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliła się już wykładnia, że art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej obejmuje jedynie wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. i nie ma zastosowania do wspólnika dominującego w dwuosobowej spółce z o.o. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21, a wcześniej także w wyroku z 16 grudnia 2020 r., I UK 225/19, wyrok z 28 stycznia 2021 r., I USKP 1/21; postanowienie z 30 listopada 2021 r., II USK 366/21; postanowienie z 5 kwietnia 2023 r., III USK 141/22, wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2022 r., I USKP 144/21 oraz postanowienia: z 30 sierpnia 2022 r., I USK 538/21 i z 4 października 2023 r., I USK 176/23, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2024 r., III UZP 8/23). Powyższe nie oznacza jednak, że podstawą ubezpieczenia wspólnika posiadającego 99% udziałów w spółce może być umowa o pracę zawarta pomiędzy nim a spółką. Taka umowa bowiem stanowi fikcję prawną zatrudnienia, co w niniejszej sprawie ustaliły sądy *meriti*. Takie zabiegi pozornego zatrudnienia pozostawały w ewidentnej sprzeczności z podstawami kasacyjnego zaskarżenia, a także z zasadą równego traktowania wszystkich rzeczywiście ubezpieczonych, w tym z zasadą solidaryzmu ubezpieczeń społecznych. W myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionego w tej skardze zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., o kosztach orzekając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

